

Byli brytyjscy żołnierze nie będą zeznawać w Irlandii Północnej

18 grudnia 2015

Byli brytyjscy spadochroniarze, którzy w 1972 roku brali udział w pacyfikacji pokojowego protestu przeciwko prawu umożliwiającemu internowanie każdego Irlandczyka podejrzanego o terroryzm oraz przeciwko zakazowi demonstracji, wygrali sądową walkę przeciwko ich zatrzymaniu i przekazaniu do Irlandii Północnej, gdzie mieli być przesłuchani przez tamtejszą policję.

Lord Najwyższy Sędzia Anglii i Walii lord Thomas powiedział na niedawnej rozprawie, że stanowisko takie jest „sprawą najwyższego interesu publicznego”.

Byli żołnierze wystąpili z wnioskiem przeciwko komendantowi północnoirlandzkiej policji (PSNI), który chciał ściągnąć ich z powrotem do Irlandii Północnej w związku ze śledztwem dotyczących wydarzeń z 1972 roku i użyciem broni przez żołnierzy, które spowodowało śmierć 14 demonstrantów.

Sąd Najwyższy w Londynie objął siedmiu żołnierzy ochroną przed deportowaniem ich do Północnej Irlandii zaznaczając, że pozostają oni do dyspozycji śledczych z PSNI a zeznawać mogą w siedzibach policji w Anglii i Walii. Sąd powiedział, że nie istnieją uzasadnione podstawy do sprowadzania byłych żołnierzy z powrotem do Irlandii Północnej. Podkreślono także, że brali oni udział we wszystkich dotychczasowych dochodzeniach odnośnie zdarzeń w Derry, które znane są jako „Krwawa niedziela”. Sąd powiedział także, że nie ma podstaw do aresztowania mężczyzn. Sędziowie stwierdzili także, że przyjazd byłych żołnierzy do Północnej Irlandii mógłby stanowić zagrożenie dla ich bezpieczeństwa.

Nowe dochodzenie rozpoczęto od aresztowania w północnoirlandzkim hrabstwie Antrim 66-letniego byłego żołnierza, który także brał udział w pacyfikacji protestu. Został on później zwolniony za kaucją. W Wielkiej Brytanii wielu zwolenników zyskała petycja wzywająca do zagwarantowania immunitetu wszystkim żołnierzom biorącym udział w akcji podczas „Krwawej niedzieli”.

Śledztwo w sprawie tych wydarzeń zostało wznowione w 2012 roku, wcześniej, w 2010 roku komisja pod przewodnictwem lorda Saville dowiodła, że żaden z demonstrantów nie stanowił zagrożenia dla żołnierzy w chwili gdy otworzyli oni ogień do tłumu. W 2010 roku premier Wielkiej Brytanii David Cameron przeprosił za akcję podczas „Krwawej niedzieli” nazywając użycie siły nieuzasadnionym. We wrześniu PSNI powiadomiła rodziny ofiar, że zamierza przesłuchać byłych brytyjskich żołnierzy biorących udział w akcji.

Na podstawie: BelfastTelegraph.co.uk

Źródło: Autonom.pl